

KURJER WARSZAWSKI

Środa. 22 Maja.
3 Czerwca.

Rok 1857.

N^o 142.

Jutro, ŚS. Saturniny P. M., i Opata Bisk

W dniu wczorajszym przypadała pamiątka Jubileuszu czyli Pięćdziesięcioletniego zawodu służby Oficerskiej JO. Xięcia *Gorzakowa*, Jenerała-Artylerji, Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, Głównodowodzącego Armją Iszą.

Ważny ten i tyle uroczysty dla każdego obchód, w dwójnasób jeszcze nabiera wartości, gdy cały szereg upłynionych wspomnień, opiera się z jednej strony na dzielności oręcza, a z drugiej na czynach, poświęconych dla Tronu i własnej Ojczyzny.

Nie do nas wprowadzić należy przebiegać owe półwiekowe zasługi Jubilata, które już na karcie dziejów *Rosji* zapisane zostały; nie do nas wskrzeszać starożytne to Imię, przekazujące następcom swoim, nie samą tylko chlubę zaszczytnego rodu, ale zarazem świetne dzieła przodków, upamiętnione w ich kraju, i ocenione tak przez Tron jak Naród; ale nawzajem, w tej tyle pamiętnej chwili obchodu, nie możemy pominąć i bliższej przeszłości, której byliśmy naoczniemi świadkami, odkąd *Warszawa* poznała Dostojnego Jubilata jako Szefa Sztabu, następnie zaś Wojennego Jenerała-Gubernatora, a na koniec i NAMIESTNIKA Królestwa.

Dzieła bowiem wojenne, nie tamowały wcale rozwoju działań administracyjnych, którym dostojny Xiążę, z wysokiego położenia swego w kraju, ciągle przewodniczył i przewodniczy.

Nie dziw przeto, że z całym szeregiem tyloletnich wojennych zasług, łącząc wspomnienie i obecnych także, a dotyczących tutejszego kraju; liczne grono znakomitych Osób tak Duchownych, jako Wojskowych i Cywilnych, zebrało się w dniu wczorajszym z własnego popędu, dla złożenia swych życzeń Dostojnemu Jubilatowi i wyrażenia uczuć, z powodu obchodu tak ważnej pamiątki.

Obok tego, całe grono, pragnąc jak najwięcej chwil w tym dniu uroczystym, przepędzić z JEGO XIĄŻECĄ MOŚCI, upraszało jednomyślnie Dostojnego Jubilata, o przyjęcie upamiętniającej ten obchód ucztę, i zaszczytowanie obecnością Swoją wydanego na cześć JEGO XIĄŻECY MOŚCI obiadu.

Otrzymawszy zatem łaskawe na to zezwolenie Dostojnego Jubilata, całe grono Osób, już Duchownych, już Jenerałów, już Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów, Członków Senatu, oraz Urzędników Władz wszelkich, Obywateli kraju i miasta tutejszego, zebrało się wczoraj o godzinie 4tej z południa w Sali Redutowej w gmachu Teatralnym, gdzie raczył przybyć i Dostojny Jubilat, przyjmując te żywe oznaki hołdu, tak słusznie należnego półwiekowemu zasługom Jego.

Sala ta w dniu tym przybrana była z całą świetnością; pod główną galerją orkiestrową, zawieszony został transparent herbowy Dostojnego Jubilata, z wyobrażeniem po jednej stronie zaszczytnych znaków honorowych Cesarstwa, zdobywanych na polu sławy; a po drugiej takichże znaków udzielonych JO. Xięciu przez obce Mo-carstwa. U spodu transparentu, miecz za waleczność, a na nim medale za zasługi wojskowe. Pod tarczą w wień-

cu, również transparentowym, godło jubilat, czyli lat pięćdziesiąt, wyrażone cyfrą *Rzymską*. Po obu zaś stronach głównego transparentu, zawieszono dwanaście tarcz, na których złotemi cyframi, wymienione były te lata, w jakich Dostojny Jubilat odbywał kampanje. Wszystko to przedstawione na tle z exotycznych krzewów i kwiatów, przesliczny sprawiało widok. Oprócz tego, cała do koła sali galerja, przybrana była w zielone krzewy, a długie w kwiaty przystrojone stoły, zastawione zostały na osób blisko 400. Nadto w sali oddzielnej (w foye), dwudziestu czterech, i okrytych zasługami wojowników niższych stopni, przypuszczeni zostali do przyjęcia współ-udziału w obchodzie tej pamiątki, i zasiedli do urzędzonego dla nich w tym celu stołu.

Za przybyciem Dostojnego Jubilata, rozległ się odgłos muzyki wojskowej, umieszczonej w rotundzie dolnej, a za ukazaniem się J. X. Mości, zebrane grono, z radością powitało wśród siebie Dostojnego Jubilata.

JO. Xiążę raczył zająć miejsce, pomiędzy Najdostojniejszym Arcy-Biskupem Metropolita *Warszawskim* JX. *Fijałkowskim* i Najprzewielebniejszym *Arsenjuszem* Arcy-Biskupem *Warszawskim* i *Nowogorogiewskim*.

Naprzeciw zaś JO. Jubilata, zajęty miejsce: Dostojna Małżonka Jego, JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA z Córkami JJ. XX. Mości, i Damy.

W czasie obiadu otrzymaną została następująca depesza telegraficzna, od NAJJAŚNIEJSZEGO PANA do JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA adresowana: »Serdecznie winszuję i szczerze dziękuję Wam za 50 lat wiernej i wzorowej służby Waszej, na pamiątkę czego mianowałem Was Szefem Leib-Gwardji Bateriaj Nr 2, której rozkazano nazywać się Waszem imieniem.»

»ALEXANDER.»

Przy końcu zaś wystawnej ucztę, JO. Xiążę NAMIESTNIK, wniósł toast na cześć NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, a następnie drugi toast na cześć NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY CESARSKIEJ; po których, JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Paniutin* wezwał obecnych do spełnienia toastu dla uczczenia Dostojnego Jubilata, przemówiwszy w następnych wyrazach: »Zdrowie Głównodowodzącego XIĘCIA NAMIESTNIKA. Na pamiątkę 50cio letniej służby Jego. Na pamiątkę wszystkich czynów Jego, od pamiętnej wojny za Ojczyznę 1812 roku. Na pamiątkę nieporównanej bohaterskiej obrony Sewastopola i ocalenia Krymu. Ura!» na które JO. Xiążę, odpowiedział najprzód obracając się do wojskowych w następnych słowach: »Panowie! proszę przyjąć wy-nurzenie najszczerzej mojej wdzięczności; z całej duszy życząc Wam mężni moi towarzysze Iej Armji szczęścia i nowej sławy,» a zwracając się do Duchowieństwa, Urzędników Cywilnych, Szlachty i Obywateli, tak przemówił: »Panowie! głęboko jestem wzruszony tym objawem życzliwości Waszej dla mnie, proszę przyjąć z mej strony najszczerze podziękowania, i wyrażenie chęci najgorętszych jakie żywię dla pomyślności Waszej.» Po tym toaście JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, wniósł jeszcze je-

och a część dostojnej Małżonki i Rodziny JO. Xięcia Jubilata, na który J. X. Mość odrzekł podzięką za ten nowy dowód współczucia obecnych. Przez cały czas trwania objadu, orkiestra Teatrów *Warszawskich*, umieszczona na galerji w Sali Redutowej, pod kierunkiem Dyrektora J. *Stefanigo*, wykonywała różne dzieła muzyczne, a przy wniesieniu toastu dla NAJJAŚNIEJSZYCH OSOB, odegrała Hymn *Lwowa*.

Wczoraj JO. Xiążę *Gorzakow* NAMIESTNIK Królestwa, raczył zaszczyścić obecnością Swoją Ogród *Salonu Wielkiej Alei*, gdzie z okoliczności obchodu dnia tego pamiątki Jubileuszu JO. Xięcia NAMIESTNIKA, orkiestra *Lignicka* pod dyrekcją P. *Bilse*, grała na dochód ubogich.

DYPLOM CESARSKI.

Do NASZEGO Jenerała Jazdy *Helfrejcha* Igo.

Dzisiaj upływa pięćdziesiąt lat służby waszej w stopniach oficerskich. Przez ciąg tak długoletniej, zawsze przykładnej i gorliwej służby waszej, odznaczyliście się walecznością na wielu wojnach z nieprzyjaciółmi, a w 1812 r., podczas pamiętnej wojny ojczystej, odnieśliście rany. Użyteczne prace wasze przy zarządzaniu powierzonymi wam wydziałami i niezmordowane starania około należytego uorganizowania zostających pod dowództwem waszem wojsk, nadały wam zupełne prawo do szczerej NASZEJ wdzięczności. Przez słuszny wzgląd na zasługi przez was Tronowi i Ojczyźnie wyświadczone, tudzież w dowód szczególnej NASZEJ dla was łaski, mianujemy was NAJMIŁOŚCIWIEJ z okoliczności dnia dzisiejszego Kawalerem CESARSKIEGO Orderu NASZEGO Śgo ALEXANDRA *Newskiego* z brylantami, którego oznaki przy niniejszem załączając, pozostajemy na zawsze dla was życzliwi.

Na oryginalne Własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

«ALEXANDER.»

W Carskiem Siele. d. 24go Kwietnia 1857 r.

W d. 30 Kwietnia, odbyła się w Archi-Katedrze Metropolitalnej *Warszawskiej*, installacja nowo-mianowanych Kanoników Metropolitalnych.

Tegoż dnia w *Lowiczu* w Kollegacie miejscowej installowali się jako Prałaci: X. *Kazimierz Tarnowski*, na Proboszcza Kapituły; X. *Bartłomiej Michałowski*, jako Prałat Archi-Dyakon; jak niemniej nowo-mianowani Kanonicy: XX. *Andrzej Kielczewski*, *Jan Skabrat*, *Sylwester Smoleński*, *Franciszek Danecki*, *Henryk Hrabia Plater*, zostali tegoż dnia zainstalowani.

Departament Stosunków Wewnętrznych Ministerjum Spraw Zagranicznych, przy odezwie z dnia 12 Stycznia r. b. za Nrem 378, nadesłał Komissji Rz: Spraw Wew.; otrzymany od Ambassadorsa *Szwedzkiego*, akt zejścia *Karola Lorencza*, pochodzącego z *Warszawy*, z tem nadmienieniem, iż po zmarłym pozostał w *Szwecji* syn i inni bliźcy krewni, którzy mają prawo do spadku jakiby po nim mógł się okazać; akt ten, z powodu że *Lorencz* pochodził z *Warszawy*, stosownie do przepisów, złożony został w Komissji Rz: Sprawiedliwości.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 18 (30) Maja r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 20; na które, tudzież na dawniejsze, w 155 wnioskach, złożono rsr. 3,261 kop: 30. Na za-

danie 103 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 39 ko: 79), rs. 4,755 kop: 28¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 40. Przeto Uczestników 9,344, posiada kapitał rs. 413,258 kop: 93.

Pozostałe Córki i Zięć z Wnukami po ś. p. Maryannie z Wenigierów *Smulskiej*, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

W jednym z ostatnich Numerów *Illustracji Francuzkiej*, zamieszczony jest portret J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał Tomasza *Malinowskiego*, b. Strażnika celno-granicznego; tudzież Teklę *Mazurkiewicz*, której brat Grzegorz jest Pisarzem wojskowym, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numeru obecnych zamieszkań wskazali.

Zeszyt *Wtly Biblioteki Warszawskiej* za miesiąc Czerwiec r. b., wyszedł z druku, i zawiera: *Faust*, tragedia *Goethego*, przekład z niemieckiego przez Z. Z. Konstanty *Swidzińskiego* i jego wieczysta fundacja, przez *Juljana Bartoszewicza* (c. d.). *Jezuici w Kaliszu* (1581 do 1773), szkic historyczny, skreślił *Cezar Biernacki* (c. d.). *Kronika Paryżka* literacka i artystyczna. *Rolnicza ludność w Polsce* od XV do XVI wieku, przez T. *Xcia L.* *Wiadomość o kotach dzikich na Podolu*, poprzedzona uwagami o miejscu, jakie zajmować winny w systemacie zoologicznym koty nasze domowe z niektórymi odmianami swojemi, przez *Gustawa Belke*. Podług jakich praw urządzać być powinny stosunki majątkowe pomiędzy cudzoziemcami, bez umowy przedślubnej w związku małżeńskie wchodzącemi? pr: *Antoniego Wrotnowskiego*. *Poezja*. *Kronika Literacka*. *Rozmaitości*. *Korespondencje*. *Kronika Bibliograficzna*. *Doniesienia literackie*. *Dostrzeżenia meteorologiczne* za m. Kwiecień r. b.

Onegdaj byłem 20ty raz w ogrodzie pałacu *Brühlowskiego*, gdzie zastałem W. Em: *Hignet*, który pierwszy w kraju naszym zaprowadził w tym roku rozmnażanie ryb z jajek czyli ikry, sztucznie zachowanych; z niewymowną przyjemnością przypatrywałem się już wykultym *ptakom* i *łososiom*, jak te w kamiennych czworograniastej wannie pływały wesoło i swobodnie; i jak się ubiegały za rzuconą im żywnością z mięsa suszonego na tarce rozdrobnioną. Każde nowe przedsięwzięcie, wymaga wytrwałości, pilności i nakładu. W. *Hignet*, z zamiłowaniem zajmuje się rozwinięciem hodowania ryb, których dotąd nie mieliśmy w naszych stawach, a które z czasem znaczne korzyści mogą krajowi nastreczyć. Sprowadzamy co rok z zagranicy za przeszło rs. 450,000 ryb; żeby ten brak sztucznem hodowaniem zastąpić można, które jest łatwe, i nie wymaga wielkich wydatków, jużby to kraj oszczędził, a ta kwota pomnożyłaby dochody Obywateli tutejszych. Ale trzeba, żeby ci gorliwie zajęli się tą gałęzią przemysłu, do czego Zakład Rządowy w ogrodzie pałacu *Brühlowskiego*, nastrecza im wzór do naśladowania. Nie mogą więc dosyć zachęcić Właścicieli ziemskich, do zwiedzania tego zakładu w chwili wyklucia się rybek, gdzie W. *Hignet* z większą uprzejmością każdemu udziela żądane objaśnienia. — K. L. W.

W ciągu upłynionego miesiąca Maja, meldowano w Wydziale Śledczym kradzieży 38, w różnych przedmiotach i gotowiznie na sumę rs. 2,288 kop: 70, i z tych wykryto na rs. 1,427 kop: 75.

Dramat p. n. *Narczyż*, który wkrótce, jak to donieśliśmy, ma być przedstawiony w Teatrze Wielkim, jest dziełem Autora P. *Brachfogel* i liczy się w rzędzie znakomych utworów dramatycznej literatury niemieckiej. Rzecz dzieje się za panowania *Ludwika XVgo*, tak obfitego w dworskie intrygi. W roku zeszłym dramat ten był przedstawiony w *Berlinie*, i nadzwyczajnie zyskał powodzenie.

Dyrektor Instytutu Wód mineralnych sztucznych Doktora *Struve* w Ogrodzie Saskim, w dalszym ciągu ogłoszenia z d. 20 z. m., ma zaszczyt zawiadomić W. W. PP. Doktorów i Prześwietną Publiczność, że prócz wód, oraz kąpieli mineralnych, osobnym cennikiem wyszczególnionych, ciągle w zapasie będących, sprowadził nadto wprost ze źródeł wody *Szczawnickie*, w dniu 14 z. m. czerpane; z innych wód mineralnych naturalnych, znajduje się jeszcze jak dotąd: Woda *Buska*, solanka do picia, szlam i ług *Ciechociński*. Serwatka na sposób *Reinercki*, codziennie świeża. — Ferd: *Dippel*.

W dniu onegdajszym przejechało na *Bielany* przez rogatki *Marymontskie*: karet 56, powozów 362, dorożek 296, bryczek 327, konno osób 48, omnibusów 8, steinkellerek 10, które po dwa razy kursowały; pieszo udało się osób około 18,000.

Nabywszy Aptekę w mieście *Włocławku* po s. p. *Karolu Kierszu*, takową zaopatrzyłem w wszelkie przedmioty lekarsko-specjalne, angielskie i francuskie, w użycie wprowadzone; jak niemniej wody mineralne sztuczne; zaś naturalne, na każde żądanie sprowadzone zostaną; o czem mam zaszczyt zawiadomić W. W. Doktorów i Prześwietną Publiczność. — F. *Juszkiewicz*, Magister Farmacji.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu P. *Tyslera*, orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją P. *Jacobi*, grać będzie. Jutro zaś orkiestra *Cyrku P. Renza*, pod dyrekcją P. *Mittelbach*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 16¹/₂; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 87, wartość kuponu kop: 68³/₄; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 53, dają rs. 14 kop: 49, wartość kuponu kop: 26²/₃; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 103 kop: 79, dają rs. 103 kop: 29; z r. 1855. żądają rs. 105 kop: 79, dają rs. 105 kop: 29; wartość kuponu kop: 70⁵/₆.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586b, w domu Wgo *Cypryńskiego*, orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją Pana *Jacobi*, przy oświetleniu całego ogrodu, grać będzie.

Wczoraj, po raz pierwszy oświetlono gazem plac *Trzech Figur*, *Aleę Ujazdowską* do *Belwederu* prowadzącą, oraz resztę ulicy *Brackiej*. Efekt gazu wśród lip alei, malowniczym jest.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, po Kom: *Talizman*, przywołany został Pan *Chomiński* 3-kroć.

Dziś w *Cyrku Renza*, pomiędzy innemi, po raz pierwszy: *Mazeppa* czyli *Wygnanie* pomiędzy stado dzikich koni. Wielka scena historyczna, przedstawiona przez

wszystkich członków Towarzystwa z osobno do tego tressowanym koniem. Na zakończenie tenże koń noszony będzie po *Cyrku* przez 24ch mężczyzn w pośród oświetlenia bengalskiego. Komik w minjaturze, przedstawiony przez 5cio-letniego *Karola Stonette*, i t. d.

ANGLJA. Londyn, 28go Maja. — W przyszłym miesiącu rozpoczyna swą czynność stowarzyszenie mężów, mających na celu popieranie edukacji ludowej. Przewodniczy temu stowarzyszeniu Xiążę *Albert*, a w działaniach jego weźmie udział tak Rząd jak i inne znakomite osoby. — Znany *Amerykański* sędzia *Neel Dow*, który w wielu Stanach Unji *Amerykańskiej* wyjednał, iż wzbroniono szczegółowej sprzedaży gorących trunków, przybył do *Anglii*, i 26go b. m. zebrał liczne zgromadzenie, celem utrwalenia także w *Anglii* swych zasad. Wprowadzenie środków i zasad *Dowa*, byłoby bardzo zbawienne w *Anglii* i *Irlandji*, gdzie podobno według obliczeń, znajduje się 600,000 nałogowych pijaków, gdyby tylko można było zapewnić ich wykonanie. — P. *Lesseps* i projekt jego kanalizacji *Suezu*, zyskują coraz więcej stronników, przez propagandę, w wielkich fabrycznych miastach kraju. I tak w *Aberdeen*, na meetingu licznie zebranych kupców, armatorów i fabrykantów, uchwalono postanowienie, iż zgromadzenie podzielił zupełnie widoki P. *Lesseps*, i jest przekonanie, że plan jego jest nadzwyczaj ważny dla handlu i żeglugi, że o wykonalności jego wątpić nie można, i że szybkiego powodzenia temu przedsięwzięciu życzyć należy. Jak wiadomo, dyplomacja angielska jest temu przeciwną, gdyż wtedy droga do *Indji* nie zostawałaby pod wyłącznym wpływem i strażą *Anglii*. (N. Pr: *Ztg*).

AZJA. Bombay, 1go Maja. — Pułki angielskie zaczynają już powracać z zatoki *Perskiej*. — Główny podżegacz buntu w 34 pułku piechoty *Bengalskiej*, został powieszony. — W *Singapur* odbywały się meetingi, dla uchwalenia powinszowań *Sir Jamesowi Brooke*, energicznego postępowania jego przeciw zbuntowanym *Chińczykom*.

Hong-Kong, 15go Kwietnia. — Bez znacznych posiłków nikt nie spodziewa się tu jakiegobądź powodzeń ze strony *Anglii*. Jedyną operacją wojenną, jest zabranie 11 dżunk. — W *Amoy* panuje brak żywności. W *Shanghai* postępy powstańców budzą obawę. Władze pozwalają handlu opjum, za opłatą cła 12 taals od skrzyni.

Traktat pokoju wysłany z *Paryża* do *Persji*, został tylko przez trzy dni w *Teheranie*. Przywieziono go tam 14go Kwietnia, a 17go już z ratyfikacją *Szacha* i podpisem *Sadrazama* wyprawiono napowrót. (St: *An*).

FRANCJA. Paryż, 29 Maja. — Dotychczas miano tu tylko przekonanie moralne i pókurzędowe o ratyfikacji traktatu *Anglo-Perskiego*. Wczoraj dopiero nadeszło tu urzędowe zatwierdzenie traktatu przez *Szacha*, wraz z listami nadzwyczaj pochlebnymi dla *Feruk-Chana*, oraz zupełnem zatwierdzeniem sposobu, w jaki Dyplomata ten prowadził negocjacje. Sprawa ta zatem podobnie jak *Newszatelska*, jest już nieodwołalnie załatwioną. — *Paryż* dziś głównie zajęty jest balem Ratuszowym. Od dawna już znaną jest wspaniałość i gust urządzanych tam zabaw, które zawsze na kilka dni wprzód budzą ambicję zaproszenia wszystkich *krinolin* mieszczanskich *Paryża*. Nie ma co powtarzać o przepychu urządzenia

salonów, ich dekoracji i olśniewajacem oświetleniu, powiemy tylko, iż na bal wczorajszy Król *Bawarski* przybył o 10ej wieczorem, i tańczył pierwszego kontredansu z Xiężną *Matyldą*, a drugiego z Panią *Haussmann*, małżonką Prefekta. Zauważano, że J. K. Mość, zachowuje tradycje dawnego sposobu tańczenia, i nie spuszcza na chwilę wzroku ze swej tancerki podczas tańca. Pomiędzy Dyplomatami, widziano także *Feruk-Chana*. Cesarz i Cesarzowa, nie znajdowali się na balu, chcąc w ten sposób zostawić miejsce honorowe w uwadze publicznej, swemu dostojnemu gościowi. Rano tego dnia Cesarzowa zwiedzała wystawę dzieł *Delaroche*, które długi czas podziwiała, a nawet chwil kilka zatrzymała się z sympatją przed obrazem przedstawiającym *Maryę Antoninę*, wychodzącą z trybunału rewolucyjnego. — (In: Bel.).

HISZPANJA. *Madryt*, 22go Maja. — W przyszły Poniedziałek Izba Deputowanych rozpocznie rozprawę nad odpowiedzią na mowę tronową. — Zapowiadają tu, iż w przyszłym miesiącu nastąpi zmiana w Ministerstwie. Jenerał-Kapitanem *Kuby* w miejsce Jenerała *Concha*, ma zostać Minister marynarki Jenerał *Lersundi*. Słychać i o innych zmianach, zawsze jednak pod wpływem i kierunkiem Xięcia *Walencji*. (St: Anz.).

PRUSY. *Wrocław*, 29go Maja. — Dziś w południe otwartą tu została *Szlązka* wystawa rękodzielnicza, pod opieką Xięcia *Fryderyka-Wilhelma* utworzona. (N. Pr: Z.).

SZWAJCARJA. — Z *Bernu* 29go Maja donoszą, iż Zgromadzenie Związkowe (Pierwsza i Druga Izba *Szwajcarii*) zwołane zostały na dzień 9ty Czerwca, dla ratyfikowania traktatu zawartego w sprawie *Newszatelskiej*. Taż sama depesza zawiadamia o zawaleniu się *tunełu Hauenstein*, przyczem 54ch robotników zasypanych zostało. (Neue Pr: Ztg.).

TURCJA. *Konstantynopol* 21go Maja. — P. *Thouvenel* domaga się dymissji *Kaimakana Moldawji*. — *Feruk-Chan* ma wymienić w *Londynie* ratyfikacje traktatu *Anglo-Perskiego*. (St: An:).

WŁOCHY. — Z *Neapolu*, 26go Maja, (wiad: tele:). — Hrabina *Trapani*, Małżonka najmłodszego Brata Królewskiego, powiła dziś Xięcia. (N. Pr: Z.).

ROZMAITOŚCI. — W okolicy *Frankenthal* pod wsią *Grossniddesheim*, chłop pewien orząc rolę, zdziwił się, że w pewnym miejscu ukazała się pod skibą ziemia innej barwy na bardzo małej przestrzeni. Zaczął więc w tem miejscu kopać, i wydobył cząstki złotego miecza i złotej tarczy, a przytem kamień wielkości jaja gołębiego, który po jego oskrobaniu z ziemi, okazał połysk. Aptekarz miejscowy, który przypadkiem na to nadszedł, dał zaraz chłopu za ten kamień 1,000 złr., a właśnie wysokość tej ceny uderzyła znalazcę, który się domyślał, że kamień ten znacznie większą ma wartość. Kilka osób, które ten kamień oglądało, twierdzi, że to jest dyament, i może mieć wartości na kilka milionów. Znalazca urzędownie chce sprawdzić wartość onego. Miejsce to rozkopane, jest, jak się archeologowie domyślają, grobowcem jakiegoś *Frankońskiego* wojownika. — Rok temu, jak P. *Cucheval Clarigny*, przestał być naczelnym Redaktorem *Constitutionella*, i od tego czasu dziennik ten zeszedł od 27,000 do 17,000 abonentów.

Le Pays ma zaledwie 3,000 abonentów. — *Pereire* kupił bez wiedzy administratorów Kredytu Ruchomego, Ogród-Zimowy w *Paryżu*. Administratorowie podnieśli skargi, ale unieśli się i rozjaśnili czoła, kiedy dowiedzieli się, że tego samego dnia *Pereire* odprzedał ogród z miljonem zysku. — Niegdyś śmiano się z Xiężny *d'Abrantes*, że szczeciła się z tego, iż *Napoleon Iszy* był dla niej jednego dnia zalotnym. Dziś *Figaro* śmieje się z Pani *Collet*, że w ostatniej swej poezji szczyci się, iż *Alfred de Musset* był dla niej także jednego dnia zalotnym.... — Jakiś samochwał ożeniwszy się z pewną wdową, rzekł do niej po ślubie: »Teraz moja duszo, możesz sobie pozwolić, żeś wygrała wielki los na loterii!« Na co dowcipna wdówka odrzekła mu niebawem: »Los jak los, ale przynajmniej wróciła mi się stawka.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brzozowski Konrad Oby: z Kowna nr 114; Budzyński Jak: Oby: z Maszewa nr 2668; Jastrzębski Stan: Oby: z Działoszyce nr 114; Jakubowski Kar: Ob: z Gub: Podolskiej nr 570; Obrycki Józ: Oby: z Chojuwa nr 114; Zawadzki Kalixt Ob: z Batkowa nr 27.

Wyjechali: Badowski Sta: Ob: do Chociszewa; Jourde Lud: Inż: do Petersburga; Lasocki Xaw: Ob: do Lublina. — Bogusz Fran: Ob: do Kielc; X. Goltz Saturnin Kanonik do Sobotki. — Borzęcki Aureli Ob: do Osiecka; Wolski Józ: Ob: do Gusina. — Bagiński Wikł: Ob: do Podliszewa; Dębski Józ: Ob: do Bierzwienn; Falińscy Alfons i Zenon Ob: do Kozłowa; Plużański Winc: Ob: do Łagiewnik.

Przyjechali koleją żelazną: Krause Fryderyk Arty: Sztucz: Jeźdźców z Berlina nr 1066; Korzeniowski Rad: Stanu Wiry: Szkół z Piotrkowa; Xżna Mirska-Swiatopełk Zofja Żona Pułko: Gwar: Fligel Adjut: J. C. MOŚCI, z Paryża nr 114; Pankratiew Rad: Dw: Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI, z Prus nr 1; Rostworowski Janusz Rad: Koleg: Kamerju: J. C. MOŚCI, z Paryża nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Breza Józ: Ob: do Poznania; Cielecki Alfred Ob: do Krakowa; Baronowa Kaulbars Henr: Żona Radey Stanu do Drezna; X. Szeliga Innocenty Prowinejał Zgrom: XX. Dominikanów do Krakowa; Zadoński Jan Kornet Rawalergardów J. C. MOŚCI Pułko, do Niemiec. — von Birscher Pułko: Inżen: do Włoch.

DONIESIENIA.

W Alei Belwederskiej pod Nr 1726c, są do najęcia każdego czasu, rocznie, lub na lato, do 1 Października, dwa **LOHALE** osobne, frontowe, ze wszelkimi dogodnościami. Wiadomość w bramie przy parkanie żelaznym, gdzie jest dzwonek. — Tamże w ogrodzie są do sprzedania dwa wielkie **Drzewa cytrynowe**, i pięć **Kamelji sztamowych**, wysokich, po kilka łokci, oraz nie wiele **Siana** z rejrassu.

Onegdaj zgubiony został **Pugilaresik** z pieniędzmi Rs. 50, j. t. rosyjskimi bankocetkami jeden papierce 25cio rublowy, dwa 10 rublowe, 3 rubl:, i dwa 1-rublowe, oraz 5ta część Losu Nr 11,503a, do kl: 5ej, za które opłacono. Uprasza się Znalazcy o zwrócenie onego za sowitą nagrodą, pod Nr 601b, w Hotelu Krakowskim.

Onegdaj w Łazienkach przed pałacem około ławki, zgubioną została **Portmonetka** z pieniędzmi, między którymi było 20 Franków i różne notatki. Laskawy Znalazca raczy oddać na rogu ulic Nowego-Swiatu i Sto-Krzyżkiej, na 1e piętro, za nagrodą jakiej sam zażąda.

W zeszły Piątek, w Kościele XX. Rapucynów, lub idąc ulicą Miodową na Senatorską, zgubiono **SZPILKĘ** z dużą galką, czarną, z kamienia Onix zwanego; małej wartości lecz drogą pamiątką. Ktoby takową znalazł, prosi się o oddanie przy ulicy Królewskiej w domu W. Sztasburgier Nr 413b, na 1e piętro, za nagrodą jaką żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 14. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 6, (podnosi się). **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Dawne Grzechy*. — *Pan Stefan z Pokucia*. — *Eobzowanie*. **TEATR WIELKI.** Jutro,